

TRINITAS

GDAŃSK OLIWA - Marzec 2020

NR 1 (138), ROK XXI

Kwartalnik Parafii Archikatedralnej p.w. Św. Trójcy



**Przekaż Kubie
1% podatku**



KRS 0000270809

Cel szczegółowy: Stroński, 7541

KUBA KONTRA :

- niedowład spastyczny
- kończyny dolnej,
- opóźnienie psychoruchowe,
- niedowidzenie,
- opóźniony rozwój mowy.

Kuba jest pod opieką wielu specjalistów co wiąże się z dużymi kosztami dojazdu, wizyt lekarskich i rehabilitacji.

Zwracamy się z prośbą o wsparcie w postaci przekazania 1% podatku dla naszego synka, któremu tak bardzo spieszyło się na świat, że urodził się trzy miesiące za wcześnie.



Przekaż darowiznę Fundacji Avalon
z dopiskiem: Stroński, 7541
Nazwa odbiorcy: Fundacja Avalon
Bezpośrednia pomoc niepełnosprawnym
Ul. Michała Kajki 80/82/1,
04-620 Warszawa

1% DLA KUBUSIA

Zachęcamy do przekazania 1 procentu podatku na organizację pożytku publicznego.

Nasz parafianin Jakub zwraca się także do nas z prośbą o tę formę wsparcia.●



Wierni archidiecezji gdańskiej zgromadzili się 25 stycznia w katedrze oliwskiej, by podczas uroczystej Eucharystii modlić się w intencji ofiar marszu śmierci, który stanowił pierwszą fazę ewakuacji niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Stutthof.●



NA DOBRY POCZĄTEK ...

Drodzy Czytelnicy,

Ojciec Święty Benedykt XVI w orędziu skierowanym do wiernych na Wielki Post w 2012 r. zauważył, że „jest to odpowiedni czas, abyśmy z pomocą Słowa Bożego i sakramentów odnowili naszą drogę wiary, zarówno osobistą, jak i wspólnotową”. I dodał: „jest to droga pod znakiem modlitwy i dzielenia się, milczenia i postu, w oczekiwaniu na radość paschalną”

Przeżywając w Kościele ten szczególny okres, chcemy ze szczególną uwagą wpatrywać się w Krzyż Chrystusa, aby na nowo zrozumieć jego wymowę, a także podjąć wezwanie Mistrza: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15).

Do Waszych rąk oddajemy najnowszy numer pisma oliwskiej parafii archikatedralnej „Trinitas”. Opublikowane w nim artykuły skupiają się na tematyce wielkopostnej, aby pomóc w duchowych rozważaniach nad tajemnicą męki i śmierci Chrystusa. Naszym Czytelnikom – Drogim Parafianom życzymy miłej lektury.●

Ks. Maciej oraz Redakcja



SŁOWO PROBOSZCZA

Drodzy Parafianie,

To kolejny Wielki Post w naszym życiu. W tym czasie wpatrujemy się w Chrystusa cierpiącego, który przez swoją śmierć na krzyżu dokonuje zbawczego dzieła odkupienia człowieka. Kościół daje nam możliwość zatrzymania w codzienności i wzbudzenia refleksji nad grzechem oddalającym nas od Boga, a także świętością, do której zmierzamy. Służy temu wzmożona modlitwa, podejmowany post oraz jałmużna. Podejmijmy ten czas w duchu wielkopostnego nawrócenia, by po czterdziestu dniach pokuty móc z radością ogłosić całemu światu, że nasz Zbawiciel nie umarł, a żyje.●

*Ks. Janusz Jasiewicz
proboszcz*

PORZĄDEK MSZY ŚW.

Archikatedra:

niedziela: 7:00, 8:30, 10:00, 11:30, 13:00, 18:00, 20:00

poniedziałek - sobota: 7:00, 8:00, 18:00

Kościół św. Jakuba:

niedziela w ciągu roku szkolnego: 10:30, 12:00

KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziałek, środa, piątek:
14:00 - 18:00

wtorek, czwartek, sobota:
9:00 - 13:00

Następny numer „Trinitas” ukaże się na początku czerwca 2020 r.

Gazeta parafialna. Pismo funkcjonuje tylko dzięki składkom czytelników. Nakład 300 egz. Numer zamknięto 23.02.2020 r.

Zespół redakcyjny: ks. Maciej Świgoń (red.), Anna Czekala, Rafał J. Czekala (skład), Magdalena Dyba,

Wiesława Giza, Joanna Podolska, Cezary Podolski, Zofia Pomirska, Aleksandra Wierzbicka

Zdjęcia: ks. Maciej Świgoń, Gdańskie Seminarium Duchowne, Wikimedia Commons i zbiory Redakcji.

Druk: Centrum Druku - Drukarnia Gdańsk

Adres redakcji: „Trinitas”, ul. Bpa E. Nowickiego 5; 80-330 Gdańsk, tel.: +48 58 552 47 65

Przygotuj się do Liturgii

II Niedziela Wielkiego Postu, 8 marca:

I czytanie: Rdz 12, 1-4a; II czytanie: 2 Tm 1, 8b-10; Ewangelia: Mt 17, 1-9;

III Niedziela Wielkiego Postu, 15 marca:

I czytanie: Wj 17, 3-7; II czytanie: Rz 5, 1-2. 5-8; Ewangelia: J 4, 5-42;

Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, 19 marca:

I czytanie: 2 Sm 7, 4-5a. 12-14a. 16; II czytanie: Rz 4, 13. 16-18. 22; Ewangelia: Mt 1, 16. 18-21. 24a;

IV Niedziela Wielkiego Postu, 22 marca:

I czytanie: 1 Sm 16, 1b. 6-7. 10-13; II czytanie: Ef 5, 8-14; Ewangelia: J 9, 1-41;

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25 marca:

I czytanie: Iz 7, 10-14; II czytanie: Hbr 10, 4-10; Ewangelia: Łk 1, 26-38;

V Niedziela Wielkiego Postu, 29 marca:

I czytanie: Ez 37, 12-14; II czytanie: Rz 8, 8-11; Ewangelia: J 11, 1-45;

VI Niedziela Wielkiego Postu, 5 kwietnia:

I czytanie: Iz 50,4-7; II czytanie: Flp 2,6-11; Ewangelia: Mt 26,14 - 27,66;

I Niedziela Wielkanocna, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, 12 kwietnia:

I czytanie: Dz 10,34a.37-43; II czytanie: Kol 3, 1-4; Ewangelia: J 20,1-9;

II Niedziela Wielkanocna, Święto Miłosierdzia Bożego, 19 kwietnia:

I czytanie: Dz 2,42-47; II czytanie: 1 P 1,3-9; Ewangelia: J 20,19-31;

Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, 23 kwietnia:

I czytanie: Dz 1,3-8; II czytanie: Flp 1,20c-30; Ewangelia: J 12,24-26;

III Niedziela Wielkanocna, 26 kwietnia:

I czytanie: Dz 2,14.22-28; II czytanie: 1 P 1,17-21; Ewangelia: Łk 24,13-35;

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, 2 maja:

I czytanie: Ap 11,19a;12,1.3-6a.10ab; II czytanie: Kol 1,12-16; Ewangelia: J 19,25-27;

IV Niedziela Wielkanocna, 3 maja:

I czytanie: Dz 2,14a.36-41; II czytanie: 1P 2,20b-25; Ewangelia: J 10,1-10;

Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, 8 maja:

I czytanie: Dz 20,17-18a.28-32.36; II czytanie: Rz 8,31b-39; Ewangelia: J 10,11-16;

V Niedziela Wielkanocna, 10 maja:

I czytanie: Dz 6,1-7; II czytanie: 1 P 2,4-9; Ewangelia: J 14,1-12;

VI Niedziela Wielkanocna, 17 maja:

I czytanie: Dz 8,5-8.14-17; II czytanie: 1 P 4, 13-16; Ewangelia: J 17, 1-11a;

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, 24 maja:

I czytanie: Dz 1,1-11; II czytanie: Ef 1,17-23; Ewangelia: Mt 28,16-20;



ŚRODA POPIELCOWA

„PROCHEM JESTEŚ I W PROCH SIĘ OBRÓCISZ” (RDZ 3, 19B)

Popielec, czyli Środa Popielcowa, jest pierwszym dniem Wielkiego Postu w Kościele katolickim. Kojarzony głównie z symbolem osobistego podjęcia pokuty i postu poprzez przyjęcie gestu posypania głowy popiołem. Od starożytności popiół jest traktowany jako znak pokuty oraz znikomości i przemijalności ludzkiego życia.

Pierwotnie obrzęd ten wyglądał nieco inaczej niż współcześnie. Od początku X wieku w ten dzień grzesznicy, pokutnicy z dużymi przewinieniami przystępowali do spowiedzi, stawali przed wejściem do kościoła, następnie byli wprowadzani do środka. Biskup posypywał ich głowy popiołem. Na znak przyjęcia wyznaczonej im pokuty, dla umartwienia ciała przywdziewali ubrania przypominające worki. Biskup święcił ich wodą święconą i byli wypędzani z kościoła jak Adam i Ewa z raju. Przez kolejne 40 dni pokutowali za swoje grzechy. Z czasem przyłączały się do nich większe grupy pokutujących.

Popiół

Popiół pochodzi z palm poświęconych w Niedzielę Męki Pańskiej (Niedzielę Palmową) poprzedniego roku. Tak jak Adam i Ewa odłączyli człowieka od życia wiecznego ciała, tak przez Mękę i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa zostaliśmy włączeni do nowego, wiecznego życia. Zatem przez życie w Chrystusie otrzymujemy wieczność, która nie opiera się na pragnieniach ciała, a dąży do ogólnej zasady, aby więcej być niż mieć, aby obumierać dla Chrystusa.

Jak to czynić?

„Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mt 1, 15b). Należy złączyć się z Chrystusem poprzez wiarę i wypełnianie Słowa Bożego, idąc za słowami Nauczyciela. Nasuwa się pytanie bogatego młodzieńca, który nie wiedział co ma uczynić, aby mieć życie wieczne. Oprócz wypełniania przykazań Bożych, zaproszony jest do pełniejszej radości w niebie. „Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!” (Mk 10, 21b). Młodzieniec był bardzo zasmucony. Z czego ten smutek wynika? Czy ciężko jest pożegnać się ze swoimi ziemskimi bogactwami? Przecież czytamy w Księdze Koheleta, że wszystko jest marnością. Słowa Jezusa wskazują, że bogaty nie może wejść do królestwa niebieskiego. Nasuwa się pytanie, czy to oznacza, że nie można posiadać dóbr doczesnych, skoro wszyst-

ko jest nam dane przez samego Boga, abyśmy czynili sobie ziemię poddaną? Poddaństwo to jednak powinno służyć Bogu i człowiekowi, a nie być wymierzone przeciwko im.

W historii króla Salomona odkrywamy, jak miła jest Bogu pokora i czyste pragnienie prostoty serca służenia ludziom. Salomon prosi Boga o serce rozumne do sądzenia ludu Bożego i rozróżniania dobra od zła. Pan Bóg z radością obdarza swojego sługę sercem mądrym i pojętym, wynagradzając jego pokorę bogactwami i sławą jako najpotężniejszego władcy świata. Oddalając się od Boga, poprzez grzech oddawania czci innym bogom, Salomon sprowadził na siebie gniew Boży. Adekwatne zdają się być tu słowa Chrystusa „I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie





jeden z twoich członków niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła” (Mt 5, 30). Jeśli coś przeciwstawia się realizacji woli Bożej w życiu człowieka, niech lepiej zostanie odrzucone, aby nie zepsuło jego całego.

Także król Dawid oddał się od Boga, który obdarzał go licznymi darami. Jak Adam w raju zapragnął tego, co nie było mu dane. Zgrzeszył z Batszebą, zabił jej męża, żyjąc w kłamstwie. Czynny jego nie podobały się Panu. Bóg ujawnił Dawidowi powody jego przyszłych trudności, które planował zesłać na jego dom. Po tych słowach Dawid zaczął pościć i pokutować, aby przypodobać się Bogu. Przypomina to posypywanie głowy popiołem na znak pokuty, by wzbudzić łaskę u Pana i prosić o przebaczenie. W 2 Księdze Samuela czytamy, że dopiero po czasie postu i pokuty Dawid myje się, namaszcza i zdejmuje z siebie swoje szaty, aby założyć czyste.

Pokuta powinna być wyrazem naszej dobrej woli, nie po-

winna być na pokaz, a służyć pojednaniu z Bogiem. Gest posypania popiołem głowy, akurat tej części naszego ciała, powinien przemieniać nasz sposób myślenia, nasze zmysły i służyć ich oczyszczeniu.

Bez pokuty nie ma nawrócenia, nie ma zbawienia. Pan Bóg nawołuje nas do tego słowami: „Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty!” (Jl 2, 12). Przemiana serca jest kluczowa w geście pokuty. To od niego zaczyna się zrozumienie naszego istnienia, małości naszych czynów, niedoskonałości, które są efektem grzechu pierwszych ludzi. Zadośćuczynienie temu musimy czynić my wszyscy. Ratunkiem jest Boże błogosławieństwo, o które prosimy, wyrażając tęsknotę za Nim, za rajem.

Jak zatem pościć i pokutować?

Na to pytanie otrzymujemy odpowiedź w Ewangelii Mateusza: „Ty zaś, gdy pościsz, namaszcza sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom się pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który

jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 17-18). Stanowi to potwierdzenie, że Bogu zależy na przemianie serca, która ma się dokonywać w ukryciu, w osobistej obecności Boga. Post i pokuta winny służyć wyciszaniu swoich pragnień cielesnych, co powinno prowadzić do „wyciszenia” umysłu i zmysłów, kierując swój wzrok ku Bogu. Asceza służy przybliżaniu się do prawdy i oddalaniu się od namiętności, kierując swoje serce ku wolności, ku Bogu. Dzięki temu zwracamy się w swoim myśleniu ku gromadzeniu sobie skarbów w niebie, nie tych ziemskich, które może dopaść zniszczenie. Kierując swój wzrok ku Bogu wyrzekamy się innych bożków, żyjąc w wolności dziecka Bożego.

Tylko pójście za Jezusem Chrystusem, za Jego słowem daje życie w pełni, życie w prawdzie. „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą” (Mt 24, 35). ●

Magdalena Dyba

Jak to z tym postem jest?

Reguły Prawa Kanonicznego i ustalenia Konferencji Episkopatu Polski

Wstrzemięźliwość od spożywania mięsa lub innych pokarmów mięsnych obowiązuje we wszystkie piątki całego roku, chyba że w danym dniu przypada uroczystość (np. Najświętszego Serca Pana Jezusa, która zawsze przypada w piątek po oktawie Bożego Ciała). Do tego wstrzemięźliwość nie obowiązuje w Oktawie Świąt Wielkanocnych, ale już w czasie Oktawy Bożego Narodzenia trzeba powstrzymać się od pokarmów mięsnych. Do przestrzegania tego zobowiązane są osoby od czternastego roku życia do śmierci.

Post ilościowy, czyli spożywanie jednego posiłku „do syta” obowiązuje w Środę Popielcową oraz w Wielki Piątek. Do jego zachowania zobowiązane są osoby pełnoletnie, aż do rozpoczęcia sześćdziesiątego roku życia.

Na terenie swojej diecezji biskup może ogłosić dyspensę dla dobra duchowego wiernych. Jeżeli w dekrete nie jest podana forma zadośćuczynienia, to korzystający z dyspensy powinni pomodlić się w intencjach Ojca Świętego lub spełnić inny uczynek miłosierdzia. ●

PASYJNE TROPY W KATEDRZE

Wwielu zabytkowych kościołach już od wejścia przyciąga uwagę ogromny krzyż znajdujący się na belce łączącej filary wysoko nad ziemią (tak jest choćby w bazylice Mariackiej w Gdańsku). W naszej katedrze brak takiego elementu wystroju, jednakże mamy tutaj szczególne miejsce poświęcone śmierci Pana Jezusa – kaplicę św. Krzyża (inaczej zwaną kaplicą opaczką, ponieważ była przeznaczona do kontemplacji Boga przez oliwskich opatów). Mieści się ona w ambicie, czyli obejściu za prezbiterium nad kryptą grobową gdańskich biskupów. Jest to najstarsza kaplica w kościele, pochodzi prawdopodobnie z drugiej połowy XIV wieku, natomiast jej obecny wystrój sięga wieku XVIII. Prowadzi do niej 10 schodków, co sprawia, że jest nie tylko najstarszą, ale również najwyższą położoną kaplicą w katedrze. To wyższe usytuowanie związane jest z istnieniem krypty. Dawniejsze gotyckie wejście do kaplicy zmieniono w łukowe przejście, zdobiąc je stiukiem (czyli uszlachetnionym tynkiem) i zwieńczono gałązkami palm oraz krzyżem, kotwicą i sercem – symbolami wiary, nadziei i miłości. Wejście zamknięte jest barokową kratą z XVIII wieku. Kaplica ma nietypowy kształt: wzniesiona na podstawie sześcioboku przypomina owal rozszerzający się na bokach. Usytuowana na podwyższeniu sięga jeszcze wyżej dzięki wysoko umieszczonej kopule.

Wnętrze kaplicy ozdobione jest barwnymi stiukami, a malowidła przedstawiają narzędzia męki Pańskiej. Wystrój jest najprawdopodobniej dziełem

Ignacego Müllera – sopockiego artysty, który jednocześnie, w latach 1744 – 1745 pracował nad barokowym wystrojem kaplicy św. Jana Nepomucena (tam, gdzie ustawiana jest szopka). Dlatego jeżeli porówna się te dwa obiekty, można zauważyć duże podobieństwo stylu. Fundatorem wystroju kaplicy był opat Jacek Rybiński, który zadbał o wykonanie bogatych zdobień wielokolorowymi stiukami i (nietypowym elementem wystroju sakralnego) lustrami, nadającymi nieco barokowego blachtru całemu wnętrzu. Co ciekawe, na ścianie po lewej stro-

nie jest medalion ze św. Jackiem – patronem fundatora, a po prawej medalion ze św. Józefem.

Najważniejszy jest oczywiście ołtarz ozdobiony rzeźbami tworzącymi grupę Ukrzyżowania. Umieszczono go przy południowej ścianie. Po obu jego stronach stoją niebieskie kolumny, między którymi znajduje się - oparty o środkowy filar pomiędzy oknami - krucyfiks. U stóp krzyża klęczy pogrążona w bólu Maria Magdalena. Z lewej jego strony umieszczono postać płaczącej Matki Boskiej, która welonem ociera łzy. Z drugiej strony stoi św. Jan załamują-



cy ręce i spoglądający w stronę krzyża. Scena ta przypomina słowa Ewangelii według św. Jana: „Kiedy więc Jezus ujrział Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19,26-27).

Na kopule umieszczono chmury ze stiuku wyobrażające niebo. Pośród nich widnieje oko Opatrzności Bożej, otoczone aniołami i złotymi promieniami. Ponad kolumnami klęczą na chmurach dwa anioły z rękami złożonymi do modlitwy, patrzące ze smutkiem na krzyż. Przed płytą ołtarza znajduje się „Grób Chrystusa” wykonany pod koniec XIX wieku. W niektórych źródłach można znaleźć informację, że we wspomnianej kaplicy przechowywane są relikwie Krzyża Świętego.

W ambicie (koło konfesjonałów) można znaleźć więcej elementów pasyjnych – kolejne ołtarze przywołują sceny z ostatnich dni życia Jezusa: modlitwę w Ogrodzie Oliwnym i pocałunek Judasza, sąd u Piłata, biczowanie, ukoronowanie cierniem i spotkanie z Weroniką podczas drogi krzyżowej.

Do męki Pańskiej nawiązują też hafty pod małym baldachimem: litery I oraz H w napisie IHS stylizowane są na słupy biczowania z różgami i biczem, widać też krzyż z koroną cierniową, włócznię, kij z gąbką nasączoną octem, trzy gwoździe i serce Jezusa. Elementy te powtarzają się na bokach baldachimu. Baldachim z zewnątrz nie wydaje się zbyt atrakcyjny, jednak warto przyjrzeć mu się z bliska.

Godny uwagi jest również wystrój krużganków, który możemy podziwiać w Wielką So-

botę podczas święcenia pokarmów. Wśród wielu obrazów na ścianach znajduje się fresk (datowany na 1593 rok) ukazujący miejsce ukrzyżowania Chrystusa. Widać na nim pejzaż Jerozolimy z wieżami, pałacami i świątyniami. Na tle pochmurnego nieba, rozdartego na pół, wznosi się krzyż ze Zbawicielem. Trzej aniołowie zbierają do złotych kielichów krew wypływającą z ran Chrystusa. Pod krzyżem stoi Maryja w zielonkawoszarej sukni, niebieskim płaszczu i białym welonie. Złożyła ręce i opuściła głowę w głębokim smutku. Po drugiej stronie krzyża znajduje się św. Jan w zielonej szacie i czerwonym płaszczu. Skrzyżował ręce na piersiach i wygląda tak, jakby smutno patrzył na oglądającego malowidło. U stóp Zbawiciela klęczy Maria Magdalena w żółtej szacie, niebieskim płaszczu i powiewnym welonie. Prawą ręką dotyka krzyża, a w lewej trzyma chusteczkę, ocierając łzy. Tak jak św. Jan i aniołowie patrzy na oglądającego obraz, jakby chcąc mu wskazać widniejące u dołu przesłanie:

„O wy wszyscy, którzy przechodzicie tą drogą, patrzcie i zobaczcie, czy jakiś ból może być równy mojemu!”

Ziemię u stóp krzyża ożywiają trawy i kwiaty rodzimego pochodzenia. Na dramatyczny charakter sceny wskazują zaćmione słońce i księżyc. Na pierwszym planie u stóp Chrystusa leży czaszka, którą oplata zielony wąż. Według tradycji judeochrześcijańskiej Chrystusa zaprowadzono na Miejsce Czaszki, czyli na Golgotę, to znaczy nad grób Adama. Krzyż Chrystusa miał stanąć nad grobem pierwszego człowieka. Miało to znaczenie symboliczne. W momencie śmierci Jezusa,

gdy dopełniło się odkupienie i zbawienie, pierwsze krople krwi padły z wysokości krzyża na ziemię właśnie tu, zraszając Adama i wyławiając go z otchłani, a później Ewę i po kolei wszystkich sprawiedliwych, którzy nie mogli wejść do raju, bo bramy nieba mógł otworzyć dopiero Chrystus. Pięknie to obrazuje, że owoce śmierci Zbawiciela dostępne są dla wszystkich.

Pod freskiem znajduje się niewielka nisza służąca do przechowywania relikwii Krzyża Świętego.

W katedrze mamy też pietę – czyli rzeźbę Matki Boskiej trzymającej na kolanach martwego Jezusa Chrystusa. Znajduje się ona niedaleko bocznego wyjścia i gromadzi wielu wiernych na modlitwie. Nie wszyscy jednak wiedzą, że jest to jeden z nowszych elementów wyposażenia. Rzeźbę sprowadzono do Oliwy w 1910 roku, nie ma ona więc tak wielkiej wartości historycznej jak choćby nagrobek rodziny Kosów z 1620 roku, jednak posiada ogromną moc oddziaływania na emocje swoją ekspresją. Warto przyjrzeć się surowej, skupionej i niezbyt pięknej twarzy Matki Boskiej Bolesnej, tak różnej od innych przedstawień tej postaci. Matka wpatruje się w ciało Syna, które bezwładnie opada na Jej kolana. Przypominają się przy tym słowa ze średniowiecznego wiersza „Żale Matki Boskiej pod krzyżem”, w którym przemawia nie tylko matka, lecz po prostu nieszczęśliwy człowiek oglądający zniszczenie swoich nadziei:

„Pożałuj mię stary, młody,
Boć mi przyszły krwawe gody:
Jednegociem Syna miała
I tegociem ożała!”

Zofia Pomirska

Korzystałam z książki Z. Iwickiego „Oliwa wczoraj i dziś. Przewodnik po zabytkach katedry i byłego klasztoru”.

DROGA KRZYŻOWA

Zwyczaj odprowadzania drogi krzyżowej, zwanej też jako Via Dolorosa, narodził się w średniowieczu w Jerozolimie, a został rozpowszechniony przez franciszkanów. Droga krzyżowa odprowadzana jest przeważnie w każdy piątek Wielkiego Postu. Jest relacją przedstawiającą ostatnie godziny życia Jezusa Chrystusa na ziemi. Stacje drogi krzyżowej, a jest ich czternaście, służą nam do kontemplacji męki Zbawiciela, a przez to uświadamiają nam jaki ogromny cierpienie Jezus poniósł, aby ułatwić nam drogę do życia wiecznego.

Stacja I - Jezus zostaje skazany na śmierć

Poncjusz Piłat nie wykrył żadnej winy w Jezusie, pragnął Go uwolnić, ale pod naciskiem Sanhedrynu oraz okrzyków

tłumu: „Ukrzyżuj Go, Ukrzyżuj Go!” skazał Jezusa na śmierć. Umywając ręce, chciał w ten sposób pokazać, że odcina się od woli podburzonego ludu. Przy dzisiejszych standardach prawnych jest mało prawdopodobne, aby Jezus został skazany w jakimkolwiek sądzie, zwłaszcza że nie można przedstawić realnych dowodów przeciwko Niemu. Sanhedryn, który rządził według ścisłego Prawa Mojżeszowego i tradycji, uważał Jezusa za poważne zagrożenie dla jego władzy. Jezus nauczał ludzi, że zbawienie nastąpiło dzięki łasce Boga, a nie przestrzeganiu wielu przykazań określonych przez Sanhedryn, a takie nauczanie nie tylko podważyło autorytet przywódców religijnych, ale stanowiło także poważne zagrożenie dla ich źródła utrzymania.

Stacja II - Jezus otrzymuje swój krzyż

Jezus wziął krzyż na swoje ramiona, ale nie był to jedynie kawałek drzewa, lecz grzechy ludzkości, za które cierpiał, by nas zbawić. Jezus zachęca nas w Ewangelii Mateusza: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16,24).

Stacja III - Jezus po raz pierwszy upada

Ciężar krzyża jest nie do zniesienia. Jezus upada pod nim. Leży na ziemi i doświadcza słabości pod niesprawiedliwym brzemieniem. Czuje bezsilność i zastanawia się, czy będzie miał siłę iść dalej. Podnoszą Go żołnierze i zmuszają do dalszej drogi.





Stacja IV - Jezus spotyka swoją Matkę

Maryja, która przez całe życie towarzyszyła swemu Synowi, była z Nim również w czasie Jego ostatniej drogi. Podążała za Nim w tłumie, a Jej serce było przepełnione bólem. Nie mogli ze sobą rozmawiać ani siebie usłyszeć ze względu na wielki gwar i hałas. Wystarczyło im jednak spojzenie, w którym było zawarte wiele uczuć i emocji, zwłaszcza miłość Matki do Syna i Syna do Matki.

Stacja V - Szymon Cyrenejczyk zostaje przymuszony do pomocy w niesieniu krzyża

Szymon z Cyrenei, wezwany do dźwigania krzyża, z pewnością nie chciał go nieść. Użyczył jednak swoich sił, skoro barki skazańca okazały się za słabe. Był tak blisko Chrystusa, bliżej niż Maryja, bliżej niż Jan, którego, choć był mężczyzną, nie wezwano, aby pomagał. Wezwano jego, Szymona z Cyrenei, ojca Aleksandra i Rufina. Wezwano i zmuszono.

Stacja VI - Weronika wyciera zakrwawioną twarz Jezusa

Weronika poruszona współczuciem, podaje swą chustę Jezusowi, aby otrzeć Jego zakrwawioną twarz. On odciska na niej swoje święte oblicze jako wynagrodzenie dla niej.

Stacja VII - Jezus upada po raz drugi

Przytłoczony ciężarem krzyża, Jezus ponownie upada na ziemię. Głęboko wyczerpany, wpatruje się w ziemię znajdującą się pod nim.

Stacja VIII - Jezus spotyka kobiety jerozolimskie

Poruszone współczuciem, pobożne kobiety płaczą nad cierpiącym Zbawicielem. On zwraca się do nich i mówi: „Nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!” (Łk 20,28).

Stacja IX - Jezus upada po raz trzeci

Wyczerpany u podnóża Golgoty Jezus po raz trzeci upada na ziemię. Ten ostatni upadek jest brzemienny w skutkach. Jego kaci pomagają mu wstać, aby mógł dostać się na wzgórze ukrzyżowania.

Stacja X - Jezus z szat obnażony

Żołnierze wykazali się wyjątkowym okrucieństwem wobec Jezusa. Na Golgocie upokorzyli Go, obnażając z szat, nie dbając o Jego godność i honor. Podobnie my powinniśmy wyzbyć się przywiązania do wszystkiego, co niegodne i co oddala nas od miłości do Zbawiciela.

Stacja XI - Jezus do krzyża przybity

Śmierć Jezusa była wypełnieniem proroctwa z Psalmu 22. W tamtych czasach ukrzyżowanie było karą najbardziej okrutną, przeznaczaną dla największych przestępców. Jezus nie przyjął także napoju odurzającego – chciał w pełni świadomie zaakceptować ból. Chrystus umierał około trzech godzin. Do krzyża zostały przybite Jego dłonie oraz stopy. To w tych miejscach u niektórych świętych pojawiają się stygmaty.

Stacja XII - Jezus umiera na krzyżu

Chrystus ponosząc śmierć na krzyżu otworzył nam drogę do zbawienia. Jego śmierć jest wyrazem wielkiej miłości Boga do człowieka. Składając ofiarę z siebie nasz Zbawiciel dopełnił dzieła odkupienia. W ostatnich chwilach swojego życia Jezus realizował przykazanie miłości i prosił Ojca o przebaczenie dla swoich prześladowców: „Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34).

Stacja XIII - Jezus z krzyża zdjęty

Jeden z żołnierzy, aby być pewnym, że Jezus umarł, przebił Jego bok, z którego wypłynęły krew i woda. To zdarzenie zostało opisane przez Ewangelistę Jana. Ciało Jezusa, zdjęte z krzyża, oddano w ramiona Maryi.

Stacja XIV - Jezus w grobie złożony

Po śmierci Jezusa Józef z Arymatei, który był Jego uczniem, poprosił Piłata o wydanie zwłok, a następnie złożył je w wykutym wcześniej nowym grobowcu skalnym. Św. Jan wspomina, że pomagał mu w tym Nikodem, który przyniósł wonności, aby opatrzyć nimi ciało Jezusa, według zwyczajów żydowskich. Przed wejściem do grobu zatoczono wielki kamień i wystawiono strażę. Ostatnia stacja drogi krzyżowej jest zapowiedzią zmartwychwstania, które corocznie celebrują chrześcijanie na całym świecie, w ramach obchodów świąt Wielkanocy.



Joanna Podolska

GORZKIE ŻALE PRZYBYWAJĄ

Gorzkie żale to unikalny fenomen w Kościele powszechnym. Są tradycją wyłącznie polską, choć zdarza się jeszcze, że są odprawiane na Litwie, części Białorusi (czyli ziemiach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów) oraz w wielu parafiach na terenie USA i Kanady, a więc tam, gdzie mieszkają duże grupy polskich imigrantów. Jest to jednak typowo polskie nabożeństwo – dzieło oryginalne i jedyne w swoim rodzaju.

Początek temu nabożeństwu dały średniowieczne misteria w formie śpiewanych dialogów religijnych przedstawiających Mękę Pańską. Niemniej jednak po raz pierwszy, w znanej nam do dziś formie, odprawione zostały w kościele pw. Świętego Krzyża w Warszawie, 13 marca 1707 roku, a następnie staraniem ks. Wawrzyńca

Stanisława Benika CM zostały wydane drukiem. **Gorzkie żale mają już 313 lat!**

Nabożeństwo powstało wskutek starań Bractwa świętego Rocha działającego przy warszawskim kościele Świętego Krzyża: zdecydowano, że zamiast praktykowanego do tej pory łacińskiego nabożeństwa pasyjnego ma być przygotowane nabożeństwo polskie o Męce Pańskiej, które będzie mógł śpiewać na przemian chór i lud. O zezwolenie na odprawianie nabożeństwa pasyjnego w języku polskim starał się od 1698 r. ks. Michał Bartłomiej Tarło – późniejszy biskup poznański. Nabożeństwo pierwotnie przeznaczone było dla Bractwa świętego Rocha, ale szybko zdobyło popularność wśród wiernych i zostało wprowadzone do innych kościołów w Warszawie, a następnie w całej Polsce.

Stolica Apostolska nie tylko pozwoliła na odprawia-

nie *Gorzkich żalów*, ale także udzieliła odpustów częściowych lub zupełnych. O popularności *Gorzkich żalów* w całej Polsce niech świadczy fakt, że w przeciągu zaledwie pół wieku ukazało się przynajmniej piętnaście wydań, co na ówczesne czasy było bardzo dużym osiągnięciem. Dokonano też przekładów na języki: litewski, francuski, niemiecki, angielski i inne.

Początkowo *Gorzkie żale* śpiewano w kościele Świętego Krzyża w Warszawie przez cały rok, a w okresie wielkanocnym zmieniano niektóre pieśni na cześć Chrystusa Zmartwychwstałego. Zwyczaj ten jednak nie przetrwał i z czasem go zmieniono. Ostatecznie przyjęła się praktyka odprawiania *Gorzkich żalów* tylko w okresie Wielkiego Postu.

Nabożeństwo *Gorzkich żali* składa się z 3 części: przez sześć kolejnych niedziel Wielkiego Postu śpiewa się tylko jedną, natomiast w Wielki Piątek śpiewa się wszystkie trzy. Nabożeństwo, w czasie którego głoszone jest kazanie pasyjne, odprawia się podczas wystawionego Najświętszego Sakramentu. **Na nabożeństwo *Gorzkich żalów* z kazaniem pasyjnym zapraszamy do Archikatedry Oliwskiej w każdą niedzielę Wielkiego Postu na godzinę 17:00.**

O *Gorzkich żalach* powiedziano, że „nie mają sobie równych w świecie”. Nic więc dziwnego, że wiele osób przybywających z zagranicy urze-



Bernardo Bellotto (1722–1780): Kościół Świętego Krzyża w Warszawie





czonych jest tym nabożeństwem. Abp Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI, pełniąc w Warszawie po I wojnie światowej obowiązki nuncjusza apostolskiego, chętnie uczęszczał do kościoła Świętego Krzyża, gdzie uczestniczył w nabożeństwie *Gorzkich żalów*.

Wbrew obiegowym opiniom *Gorzkie żale* nie są modlitwą rzewną i ludową. Choć tekst nabożeństwa jest rzeczywiście przystępny i porusza nawet niewyrobionego odbiorcę, to jego duża siła ekspresyjna nie wynika z uproszczonego i emocjonalnego podejścia do Męki Pańskiej. Wprost przeciwnie - jest wynikiem gruntownej pracy teologicznej i umiejętności retorycznych. To arcydzieło poetyckie epoki napisane bez wątplenia przez człowieka wykształconego.

Nazwa *Gorzkie żale* pochodzi od pierwszych wyrazów pieśni: „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”. Treść nabożeństwa opiera się na ewangelicznym opisie męki, jednak bardzo widoczny jest wpływ tekstów ze Starego Testamentu, takich jak Psalm 22 oraz Pieśń o Cierpiącym Słudze Jahwe z Księgi Izajasza. To na nich zwłaszcza opierają się bardzo plastyczne opisy przeżyć torturowanego Jezusa podczas biczowania, upokorzeń, jakich doznawał od otaczających Go żołnierzy i tłumu, aż do ukrzyżowania. W rozważaniach ważna jest obecność Matki Bożej jako pośredniczki cierpiącej wraz ze swym Synem, utożsamiającej się także z ludzkimi duszami, które pragną pojednania z Bogiem, ale są bezradne wobec swoich grzechów i potrzebują nawrócenia. Nabożeństwo to

przywołuje duchową łączność z Jezusem, co jest wyrazem miłości i wdzięczności za tak wielki dar, jakim była Jego śmierć i Zmartwychwstanie.

Można zadać pytanie, po co nam *Gorzkie żale* – pomnik sarmackiej pobożności? Okazuje się, że widoczne w tym nabożeństwie sprężenie rozmyślenia z przeżywaniem, rozumu i emocji nie ma nic ze sztuczności i przesady. Siła tego nabożeństwa polega na tym, że za pomocą umiejętnie dobranych środków stawia w centrum uwagi wstrząsające wydarzenie. Zamiast brzmieć tonami egzaltacji, uderza zjednoczeniem z cierpiącym Chrystusem.

Emocje, to coś, co jest wszechobecne w dzisiejszym życiu religijnym. Chętnie analizujemy uczucia, uczymy się, jak je do siebie dopuszczać i dobrze przeżywać. Rozpamiętywanie męki Pańskiej okazuje się więc czymś zaskakująco współczesnym.

Przede wszystkim *Gorzkie żale* sprawiają, że stajemy się wręcz uczestnikami i obserwatorami Chrystusowej męki. Słyszemy w nich to samo, co w wielkopiątkowym czytaniu z Księgi Izajasza: „Lecz on był zraniony za NASZE grzechy, zmiążdżony za NASZE winy. Dla NASZEGO zbawienia znośił karcenie, przez jego rany zostaliśmy uzdrowieni”.

Przybywające żale są niewątpliwie ludzkim uczuciem, a jednocześnie dzięki temu, że koncentrują się na Chrystusie stają się na wskroś chrześcijańskie. To chroni duchowe smutki przed jałową melancholią i prowadzi od współczucia cierpiącemu Jezusowi poprzez

wdzięczność wobec Zbawiciela do nawrócenia ku Niemu. W *Gorzkich żalach* chodzi o solidarność wobec Chrystusa, który cierpiąc zjednoczył się z ludzkim bytem i losem. Nabożeństwo przynosi kontakt z prawdą o Chrystusowej Męce, nadaje życiu człowieka właściwe proporcje hierarchii wartości i przywraca harmonię z wszystkimi ludźmi. Umożliwia zobaczenie życia takim, jak widzi je Bóg.

Żal płynący z miłości do Chrystusa ma prowadzić do osobistej przemiany i żalu za własne grzechy. Kwestia bólu, nieszczęścia, męki jest wciąż boleśnie aktualna w XXI w. i choć życie jest tragiczne ze swej istoty, to *Gorzkie żale* przynoszą ewangeliczną odpowiedź: współczuj i kochaj. Warto uświadomić sobie, że grzesznik jest winny bólu niewinnego człowieka i dlatego warto z tego powodu podejmować stałe nawrócenie.

Biorąc czynny udział w nabożeństwie *Gorzkich żalów* mamy świadomość, że jest to melodia żalu i skruchy, która mękę Chrystusa stara się wyrazić w konkretnych formach przemawiających do każdego serca i każdej duszy ludzkiej. Gdy będziemy uczestniczyć w *Gorzkich żalach* i przeżywać tajemnicę zbawczej Męki Chrystusowej, pamiętajmy, jak głęboko i na długo weszły one do religijności i obyczaju polskiego, okazując swą siłę i uniwersalność łączącą pokolenia.

Rozważając cierpienia Zbawiciela, idziemy za Nim od Ogrójca aż na Golgotę, nabierając sił do drogi krzyżowej naszego codziennego życia. ●

Rafał J. Czeakała

DZIEŃ BEZ EUCHARYSTII



Prostracja - gest leżenia krzyżem na początku liturgii wielkopiątkowej

Zgodnie ze starożytną tradycją Wielki Piątek to jedyny dzień w ciągu roku liturgicznego, kiedy to Kościół nie sprawuje Mszy świętej, ponieważ w tym dniu sam Chrystus złożył siebie w ofierze. W okolicach godzin wieczornych odprawiana jest Liturgia Męki Pańskiej. Składa się ona z czterech części: Liturgii Słowa, adoracji Krzyża, Komunii świętej i przeniesienia Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego.

Celebracja Wielkiego Piątku rozpoczyna się cichym wejściem asysty: bez charakterystycznego dźwięku sygnaturki, bez śpiewu pieśni na wejście. Co warto zauważyć, na przedzie procesji nie jest niesiony krzyż. Będzie on uroczyście wprowadzony w drugiej części liturgii. Gdy biskup podejdzie do prezbiterium, kładzie się na podłodze i przyjmuje postawę prostracji - leżenia krzyżem. To wyraz szczególnego uniżenia się wobec

Boga oraz znak głębokiej modlitwy. Poprzez ten gest biskup prosi o przebaczenie grzechów wszystkich ludzi. Po chwili wstaje i udaje się na miejsce przewodniczenia. Potem odmawia modlitwę wstępną.

Część pierwsza: Liturgia Słowa

Najważniejszym punktem Liturgii Słowa jest opis

Męki Pańskiej według św. Jana. Tłumaczy on motyw zbawczej śmierci Chrystusa, a także przypomina, że Jezus pragnie zbawić wszystkich ludzi, nie wykluczając nikogo. Tekst czytany jest z podziałem na role, aby zaakcentować dramaturgię przedstawianych wydarzeń. Następnie biskup wygłasza homilię. Po niej odbywa się modlitwa powszechna, która w tym dniu ma rozbudowaną formułę. Najpierw diakon wypowiada wezwanie podając intencję, po czym biskup odmawia modlitwę. Dziesięć wezwań obejmuje wszystkich ludzi i ich potrzeby. Zgromadzeni modlą się za Kościół święty, papieża, wszystkie stany Kościoła, katechumenów, o jedność chrześcijan, za Żydów, niewierzących w Chrystusa, niewierzących w Boga, rządzących państwami oraz za strapionych i cierpiących.



Czytanie opisu Męki Pańskiej wg świętego Jana



Część druga: Adoracja Krzyża

Następnie w sposób uroczysty, przez całą nawę główną w asyście świec, wprowadzany jest krzyż. Adoracja krzyża to centralny punkt liturgii wielkopiątkowej. Biskup, trzykrotnie śpiewając słowa: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata”, stopniowo odsłania zasłonięty fioletowym sukniem znak zbawienia ludzkości. Moment ten uświadamia nam, jak wiele Chrystus wycierpiał z miłości do nas. Kiedy krzyż jest odsłonięty, następuje jego adoracja poprzez złożenie pocałunku. To wyraz naszej wiary i wdzięczności za dar odkupienia. Zwyczajem parafii archikatedralnej jest, że podczas liturgii krzyż adoruje asysta, wierni natomiast po zakończeniu celebracji.

Część trzecia: Komunia Święta

Obnażony w Wielki Czwartek ołtarz ponownie nakrywany jest obrusem, a z ciemnicy przenosi się konsekrowany dzień wcześniej Najświętszy Sakrament. Po wspólnie odmówionej modlitwie następuje obrzęd Komunii świętej.

Część czwarta: procesja do Grobu Pańskiego

Zwieńczeniem Liturgii Męki Pańskiej jest przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego. W specjalnie przygotowanym miejscu umieszcza się zasłoniętą białym welonem monstrancję. Biały welon jest symbolem całunu, w który owinięto ciało zmarłego Chrystusa, a cały wystrój Grobu Pańskiego ma

kierować uwagę wiernych na Ciało Pańskie.

Papież Benedykt XVI wyjaśnił sens wielkopiątkowej liturgii następującymi słowami: „Jeśli Wielki Piątek jest dniem pełnym smutku, to jednocześnie jest najwłaściwszym dniem dla obudzenia na nowo naszej wiary, dla umocnienia naszej nadziei i odwagi niesienia przez każdego swego krzyża z pokorą, ufnością i zdaniem się na Boga, mając przy tym pewność wsparcia przez Niego i Jego zwycięstwa. Liturgia w tym dniu śpiewa: O Cruce, ave, spes unica - Witaj, Krzyżu, nadziejo jedyna!”



ks. Maciej Świgoń

fot.:

Gdańskie Seminarium Duchowne (2019)



ŚWIĘCENIE POKARMÓW

TRADYCJA ŚNIADANIA WIELKANOCNEGO



„Święcone” - XIX-wieczny drzeworyt Michała Elwiro Andriollego

Zwyczaj święcenia pokarmów pochodzi z VIII wieku, a w Polsce przyjął się od XIV wieku. Kiedyś szlachcic posyłał powóz po kapłana, którym on przybywał do dworu, by poświęcić cały stół. Z kolei do koszyka wkładano zawsze pokarmy, które w pierwszy dzień świąt podawane były „bez dymu”, bo przygotowywano je wcześniej i nie wymagały gotowania. W Wielkanoc nie rozpalano bowiem ognia pod kuchnią.

Obecnie święcenie pokarmów odbywa się w Wielką Sobotę w kościele lub przed nim na wystawionych stołach, kiedy wspólnota Kościoła trwa przy Grobie Pańskim rozważając Mękę i Śmierć Chrystusa. Przy Grobie Pańskim w tym czasie

zazwyczaj staż pełnią Strażacy oraz Służba Liturgiczna. W katedrze święcenie pokarmów odbywa się na krągankach pocysterskich.

Pokarmy przynosimy do świątyni w wiklinowym koszyku, do jego wnętrza układamy białą serwetkę, a sam koszyk zdobimy gałązkami bukszpanu, których zieleń wyraża nadzieję Zmartwychwstania. Koszyk przykrywamy białą serwetką (kolor biały jest znakiem zmartwychwstania i radości). Żaden produkt w koszyczku nie jest przypadkowy, odnosi się do sensu Świąt Wielkanocnych. I tak do koszyka wkładamy:

- **Baranka** – z masła, ciasta albo z cukru – znak ofiary i męki Chrystusa. Baranek posiada chorągiewkę, symbol Chrystusa Zmartwych-

wstałego. Na chorągiewce jest umieszczony krzyż oraz napis „Alleluja”, wyrażający radość ze zwycięstwa życia nad śmiercią oraz pokonania grzechu.

- **Jajka** - symbol nowego życia. Jajko jest znakiem początku życia i odrodzenia. Dzielenie się jajkiem ma charakter braterski i służy umocnieniu więzi rodzinnych. Kiedyś święconym jajkiem dotykano zwierzęta domowe, by uchronić je od chorób, a skorupki rozsypywano wokół domu i zakopywano w narożnikach pola, co miało zapewnić urodzaj.

- **Chleb** - pamiątka rozmnożenia chleba na pustyni, którym Jezus nakarmił swoich słuchaczy. Chleb symbolizuje pokarm dla duszy, czyli Ciało Chrystusa – który powiedział o sobie: „Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął...”. Chleb jest symbolem pomyślności, dostatku, obfitości i sytości, a wyraża pragnienie przyjęcia Komunii św.

- **Wędlinę** - jest symbolem baranka, którego Izraelici zabijali i spożywali rodzinnie w święto Paschy. To symbol bogactwa i dostatku. Nie tylko materialnego, ale również duchowego - bliskości z Bogiem. Ma zapewnić dobrobyt, zdrowie i płodność.





• **Babkę** - powinna być własnoręcznie upieczona przez gospodynię. Symbolizuje ludzkie umiejętności, kunszt wykonania i zdolności. Jest także oznaką słodyczy, która następuje po dniach postu i wyrzeczenia. Słodycz ciasta jest nagrodą za wytrwanie w umartwieniach w czasie Wielkiego Postu i jest zwiastunem Królestwa Niebieskiego: „skosztujcie, jak dobry jest Pan” (Ps 34, 9).

• **Sól** - nadaje potrawom smak, a dzięki właściwościom konserwującym chroni je przed zepsuciem. Chrystus mówi, że jako jego uczniowie mamy być „solą ziemi” i odważnie mamy świadczyć o Jego Zmartwychwstaniu. Sól jest symbolem prostoty życia, samego sedna istnienia, sił moralnych i duchowych,

oczyszczenia oraz prawdy.

• **Chrzan** - jest symbolem goryczy Męki Pańskiej, zwieńczonej słodyczą Zmartwychwstania. Oznacza tężyznę fizyczną, ludzkie siły i żywotność.

W zależności od tradycji regionalnej do koszyka mogą być dodawane również inne pokarmy, takie jak:

• **Pieprz** – symbolizujący gorzkie zioła, które Izraelici spożywali na pamiątkę swojego pobytu w Egipcie.

• **Naczynie z wodą** – symbol Ducha Świętego.

• **Ser** – pokazuje związek między człowiekiem, a przyrodą. Nawiązuje do dziękczynienia za pokarm otrzymany od zwierząt i szacunku wobec nich.

Po poświęceniu pokarmów, przed powrotem do

domu, zatrzymujemy się przy Grobie Pańskim na modlitwie - adorując Najświętszy Sakrament.

Święcone pokarmy spożywamy podczas uroczystego śniadania w Niedzielę Wielkanocną, po wcześniejszym uczestnictwie w Mszy Św. Rezurekcyjnej, procesji i odśpiewanym hymnie Te Deum - Ciebie Boga wysławiamy.

W niektórych kościołach np. u Zmartwychwstańców, Procesja Rezurekcyjna odbywa się po wielkosobotniej Wigilii Paschalnej.

Święta Zmartwychwstania Pańskiego to największe święta w Kościele Katolickim.

Przygotujmy dobrze nasze serca na spotkanie ze Zmartwychwstałym Jezusem. ◆

Wiesława Giza



ŁACIŃSKIE INSKRYPCJE W ARCHIKATEDRZE

Historia archikatedry Oliwskiej zaczyna się 2 lipca 1186 roku, kiedy to książę Pomorski Subisław I ufundował zakonowi Cystersów klasztor przy osadzie Olyva. Pierwsi zakonnicy wraz z opatem Ditthardem przybyli tu z klasztoru w Kołbaczu na Pomorzu Zachodnim. Losy klasztoru, obecnej Archikatedry w Oliwie, można między innymi prześledzić, studiując inskrypcje łacińskie, które są rozmieszczone we wnętrzu świątyni. W obecnym artykule zostaną przywołane tylko niektóre spośród nich, zwłaszcza te, które nawiązują do Wielkiego Postu, sądu nad Jezusem i Zmartwychwstania.

Gdy wejdziemy do ambitu (obejścia za ołtarzem) od strony zakrystii, zaraz za kratą, po lewej stronie znajdziemy obelisk wzniesiony na sarkofagu, na pamiątkę szambelana Augusta II i starosty marienhauskiego Jerzego Konstantego Hülse-
na (1673-1737). Początek inskrypcji w języku łacińskim brzmi:

DEO OPTIMO MAXIMO
HIC IACET IN SPEM RES-
URRECTIONIS GEORGIUS
CONSTANTINUS DE HÜL-
SEN DOMINUS ET HÆRES
BONORUM DAGDETEN
STABBen ESSEN BU-
KHOFF ET CETERA: CAME-
RARIUS REGIS AUGUSTI
II MARGENHAUSENSIS
ET CETERA CAPITANEUS
VIR INGENIO ÆQUE AC

SEMPER IDEM; INIMICI-
TAS VEL NON AGNOSCE-
BAT, VEL IGNOSCENDO
SUPERABAT; ET VALUIT
MORUM SUAVITATE, EA
FACUNDIÆ GRATIA, UT
OMNIUM SIBI VINDICA-
RET CORDA; AMICUS FI-
DELIS, CIVIS PACIFICUS,
VICINUS GRATUS ET OFFI-
CIOSUS HUIUSMODI PO-
LITICIS VIRTUTIBUS CLA-
RUIT QUÆ PERFECTUM
IN VITA CIVILI VIRUM
COMPONUNT.

(pol. „Bogu najlepszemu
największemu.

Tu spoczywa w nadziei
zmartwychwstania Jerzy
Konstanty von Hülse-
n, pan i spadkobierca majątków
Dagda, Stabben, Esza, Buk-
mujza itd. podkomorzy króla
Augusta II, starosta marien-
hauski itd., człowiek gotowy
służyć zarówno odwagą jak
i radą, w szczęściu i nieszczę-

ściu zawsze wierny sobie, za-
wsze taki sam, nieprzyjaźni
albo nie doświadczając, albo
ją pokonywał przebacząc;
odznaczał się taką łagodno-
ścią charakteru i taką łaską
wymowy, że zjednywał so-
bie serca wszystkich, zasły-
nął jako wierny przyjaciel,
pokoju-
nastawiony oby-
watel, sąsiad miły i gorliwy
w wypełnianiu tego rodzaju
powinności obywatelskich,
które w życiu publicznym
czynią męża doskonałym.”

Po lewej stronie ambitu
znajdziemy także epitafium
poświęcone pierwszemu
opatowi oliwskiemu Dit-
thardowi. Oto jego frag-
ment:

(...) SEMPER PRÆDIXIT
DUM VIVUSCORPORE VI-
XIT, IDCIRCO IN COELIS



Fragment epitafium opata Dittharda z ambitu Archikatedry.

▶▶▶
LAUDES CANIT ISTE FIDELIS CUIUS IN HAC FOS-
SA SERVANTUR CORPO-
RIS OSSA INCLUSA HOC
MURO, SED SURRECTU-
RA FUTURO TEMPORE,
VENTURA VITA NON POST
MORITURA (...).

(pol. „Za życia swego za-
wsze mawiał, że sama tylko
suknia nie uświęca stanu
zakonnego. Przeto chwałę
w niebie wyśpiewuje ten
wierny (Ditthard), którego
cielesne szczątki zachowane
są w tym grobie, zamknię-
tym tym oto murem; lecz
zmarłych wstaną one w
przyszłości dla życia, które
nadejdzie, po którym nie
będzie już śmierci.”

W głębi prezbiterium, po
obu jego stronach, znajdują
się dębowe stalle. W gór-
nych ich rzędach, po lewej
stronie zostały wyrzeźbio-
ne inskrypcje zatytułowa-
ne „Przykazania Boże i Te-
stament św. Bernarda, a po
prawej „Przykazania kościel-
ne i charakterystyka św. Be-
nedykta”. Wśród przykazań
kościelnych odnajdziemy
napis:

PRÆCEPTA ECCLESIAE
FESTA COLAS PRÆSENS
SACRO IEUNIA SERVES
ANNUA SIT SALTEM SCE-
LERUM CONFESIO PAS-
CHÆ TEMPORE QUO
SUMMES CHRISTI VENE-
RABILE CORPUS.

(pol. „Przykazania kościelne:
Dni święte świętuj, będąc na
Mszy świętej. Zachowuj po-
sty. Przynajmniej raz w roku
wyznaj grzechy w okresie
wielkanocnym, abyś mógł
przyjąć przenaświętsze cia-
ło Chrystusa.”)



**Cierniem ukoronowanie
ołtarz z ambitu Archikatedry**

Z biegiem czasu kolejni
opaci i dobrodzieje klaszto-
ru fundowali kolejne ele-
menty, do których należą
także wspaniałe ołtarze i se-
dilia (miejsca dla celebransa
i służby liturgicznej). Wśród
nich znajdują się takie, które
nawiązują do okresu
Wielkiego Postu, np. ołtarze
„Cierniem Ukoronowanie”



**Jezus przed Piłatem
ołtarz z ambitu Archikatedry**

i „Jezus przed Piłatem. Na
ostatnim z nich przeczytamy
sentencje z procesu Jezusa:
„Caiphias pontifex Nescitis
omnes quid velitis præstat
unum mori quam uniwer-
sum populum perire”

(pol. „Arcykapłan Kajfasz:
Nie rozumiecie wszyscy,
czego chcecie. Lepiej żeby
jeden [człowiek] umarł niż
zginął cały naród”)

„Nicodemus An lex nostra
aliquem inaudita et inco-
gnito causa condemnat.”

(pol. „Nikodem: Czy nasze
prawo może kogoś skazać,
choć nie wysłuchano i
nie rozpoznano sprawy?”)

Cytatów łacińskich w ca-
łej katedrze jest bardzo dużo.
Są one świadkami wielo-
wiecznej historii tej sakral-
nej budowli. Dzięki publi-
kacji

Grzegorza
Kotłowskiego i Elżbiety Sta-
rek „Łacińskie inskrypcje w
kościółach Gdańska. Kate-
dra w Oliwie” możemy się z
nimi zaznajomić in extenso.



Cezary Podolski



BAZYLISZEK

QUIZ WIELKOPOSTNY

Poprawne odpowiedzi:

- 1 A
- 2 B
- 3 C
- 4 C
- 5 B
- 6 A
- 7 B
- 8 B
- 9 C

DZIEJE SIĘ W OLIWIE

W ostatnich tygodniach emocje oliwian rozпалиł pomysł wybudowania – tuż pod oknami Szkoły Podstawowej nr 35 - nowej drogi, zwanej roboczo Nową Sudecką. Ma to być ulica czteropasmowa o przekroju dwóch jezdni po dwa pasy ruchu, które połączą al. Grunwaldzką z ul. Wita Stwosza. Jeden pas w każdą stronę będzie służył do jazdy na wprost, a drugi do zjazdu do garaży kompleksu biurowego Olivia Business Centre. Po obu stronach ulicy zaplanowano drogi rowerowe. W sumie szerokość drogi może być porównywalna z ulicą Spacerową, a będzie ona przebiegać w bezpośredniej bliskości budynków mieszkalnych i szkoły podstawowej, przecinając dzieciom drogę do miejsca edukacji i do hali Olivia, gdzie odbywają się treningi. Jej koszt oszacowano wstępnie na ponad 20,9 mln zł, z czego spółka Olivia Complex ma wyłożyć 17,2 mln zł a miasto 3,7 mln zł.

Budowa nowej ulicy o takich parametrach stoi w jawnej sprzeczności z Planem Zrównoważonej Mobilności dla Gdańska z 2018 roku, który głosi, że „Zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju transportu zakłada się stopniowe ograniczanie roli samochodu w mieście (przede wszystkim w śródmieściu oraz dzielnicach historycznych). Głównym celem podejmowanych działań jest ograniczenie powierzchni przestrzeni wykorzystywanej

do parkowania, zmniejszenie zatłoczenia ulic oraz zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza i hałasu, które negatywnie przekładają się na jakość życia w Gdańsku”.

Plan zagospodarowania przestrzennego z 2002 roku, na bazie którego projektowana jest wspomniana droga, powstał w czasach, gdy nie było jeszcze Rady Dzielnic, nie istniało tu także zagłębienie biurowe. W 2017 roku Rada Dzielnic w stosownej uchwale negatywnie zaopiniowała zarówno sam pomysł budowy Nowej Sudeckiej, jak i jej projektowany przebieg. Radni dzielnicy przez lata domagali się udziału w rozmowach nad kształtem tej ulicy, jednak władze oraz jednostki miasta odmawiały takiej możliwości, zasłaniając się wstępną umową z prywatną firmą. Dopiero po nagłośnieniu problemu w mediach władze zdecydowały się na zorganizowanie otwartego spotkania z prezydentem Aleksandrowiczem, urzędnikami miejskimi i przedstawicielem inwestora, które odbyło się 13 lutego w SP 35.

Na tym spotkaniu mieszkańcy usłyszeli, że powstanie drogi będzie korzystne dla dzielnicy, jednak nie określono, jakie konkretnie korzyści może przynieść. Z kolei oliwianie podawali argumenty mówiące o zagrożeniach związanych z planowaną inwestycją. Ostrzegano, że droga będzie niebezpieczna i szkodliwa dla uczniów pobliskiej szkoły i nie roz-

wiąże żadnych problemów komunikacyjnych dzielnicy, a wręcz przeciwnie – wygeneruje spory ruch na pobliskich lokalnych uliczkach. Jak powiedział dosadnie Tomasz Strug, przewodniczący Zarządu Rady Dzielnic, to tak, jakby ktoś nam wpuścił rurę wydechową w sam środek dzielnicy. Nowa ulica może bowiem wprowadzić olbrzymi ruch w ulice: Wita Stwosza, Derdowskiego, Żeromskiego i Obr. Westerplatte w kierunku ul. Spacerowej. Ulica Orkana stanie się kolejnym łącznikiem dla aut jadących z ul. Polanki do al. Grunwaldzkiej.

Podnoszono także problemy szkód środowiskowych i - związanych z natężeniem smogu i hałasu – negatywnych konsekwencji zdrowotnych dla uczniów i mieszkańców dzielnicy. Padł również argument o obniżeniu komfortu życia i spadku wartości nieruchomości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie inwestycji. Jak mówiono, teraz mści się wybudowanie ogromnego kompleksu biurowego bez dodatkowej infrastruktury, przez co muszą cierpieć Bogu ducha winni mieszkańcy dzielnicy, do tej pory kojarzonej jako zielone, kameralne, spokojne miejsce. Takie postępowanie przypomina stary model biznesowy prywatyzacji zysków i uspołecznienia strat, na co nie ma zgody.

Ze strony mieszkańców padły też głosy wypominające władzom miasta, że budowa nowej ulicy stoi w sprzecz-

ności z deklarowanym przez miasto wspieraniem komunikacji zbiorowej. Proponowano, aby usprawnić komunikację miejską w tym rejonie, choćby przez wybudowanie fragmentu linii tramwajowej w ciągu ulicy Bażyńskiego. Ze strony urzędników miejskich nie otrzymano jednak żadnej konkretnej deklaracji w tym zakresie.

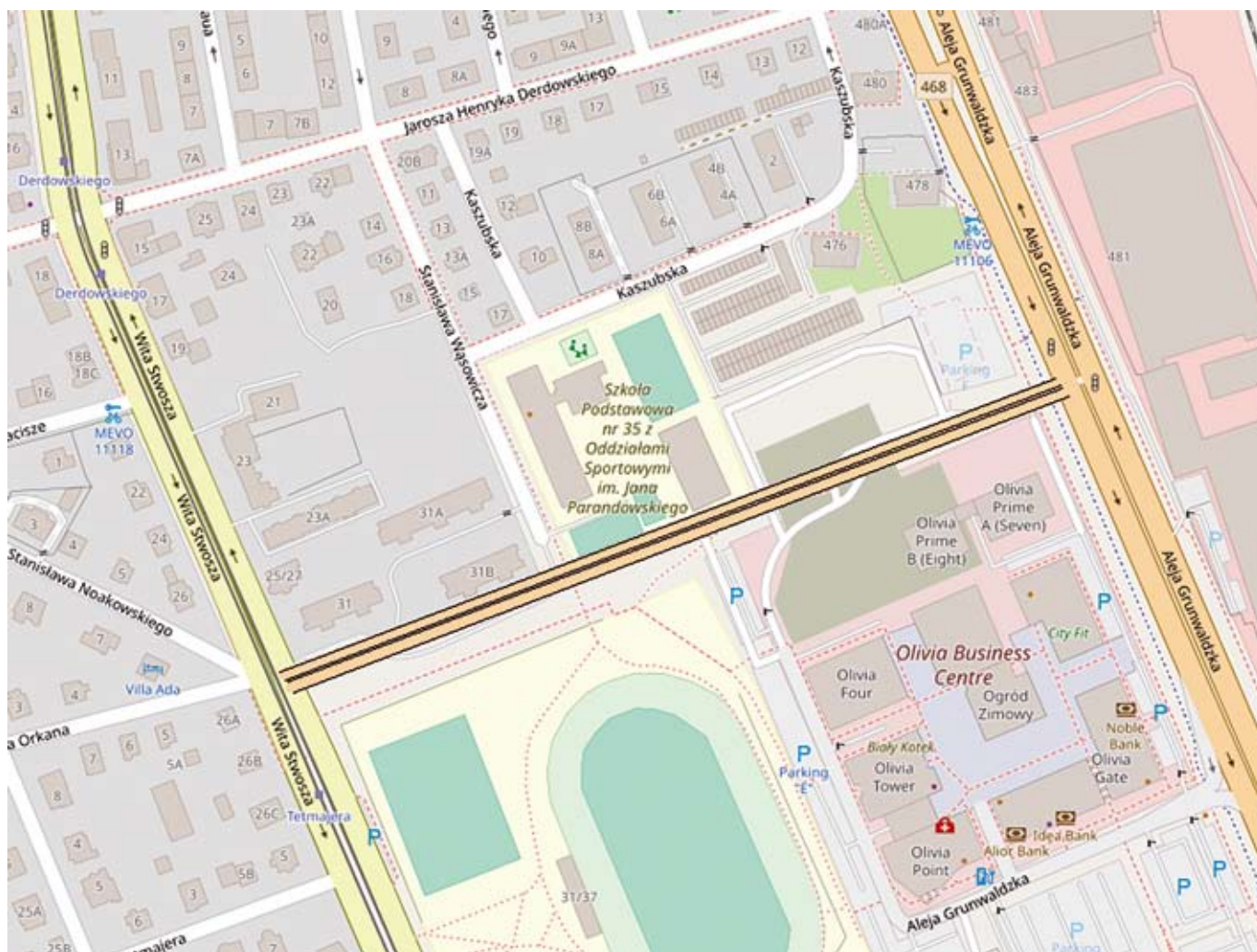
Okazało się także, że nie wykonano ani dokładnych prognoz natężenia ruchu (mówiono o 400 samochodach na godzinę w godzinach szczytu, co wydaje się szacunkiem bardzo zaniżonym, biorąc pod uwagę 40-50 tysięczną społeczność pracowników OBC), ani innych analiz środowiskowych. Dowiedzieliśmy się za to, że budowa tej

drogi ma zostać oparta nie na bazie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale na bazie specustawy drogowej, co jest dość dziwne, ponieważ ten akt prawny ma wyjątkowy charakter i jego przepisy nie mogą służyć jako podstawa do szybkiego, uproszczonego przeprowadzenia procesu inwestycyjnego w przypadku, gdy nie są spełnione ustawowe przesłanki jego stosowania. Tu mamy do czynienia z drogą służącą de facto prywatnemu podmiotowi, a więc interes publiczny jest co najmniej dyskusyjny.

Burzliwe spotkanie zakończyło się po trzech godzinach deklaracją urzędników miejskich do kontynuowania rozmów z przedstawicielami

oliwskiej społeczności. Wcześniej Rada Oliwy wydała pismenne oświadczenie, w którym apeluje do władz miasta i radnych Gdańska o wspólne działania na rzecz wstrzymania tej inwestycji do czasu uczynienia transparentnym procesu ustaleń miasta z deweloperem i urealnienia wpływu mieszkańców na projekt budowy nowej ulicy. Jak czytamy we wspomnianym piśmie: „Tak istotne dla dzielnicy ustalenia nie mogą być prowadzone w tajemnicy, w zaciszu prywatnych gabinetów deweloperów - bez poszanowania sąsiedztwa i na przekór mieszkańcom”.

Zofia Pomirska
Przewodnicząca
Rady Dzielnicy Oliwa



Orientacyjny przebieg projektowanej nowej ulicy pod roboczą nazwą „Nowa Sudecka”

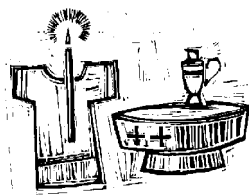
© autorzy OpenStreetMap



PARAFIA

W SŁUŻBIE CZŁOWIEKOWI

oprac.: Aleksandra Wierzbicka



**Ja ciebie chrzczę
w Imię Ojca
i Syna i Ducha Świętego**

Alicja Elżbieta Drop
Tadeusz Stolarczyk
Jan Karol Selke
Stanisław Ignacy Rachoń
Cezary Jan Szczepanowicz
Julia Helena Domjan
Oliwia Budda
Dawid Mikołajczak



**Ślubuję Ci
miłość, wierność i
uczciwość małżeńską...**

Piotr Kuśmierk
i Weronika Regina Sawicka

Rafał Adamczewski
i Joanna Marzena Mielewczyk



Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga

† Bogumiła Filipiska, l.81
† Longin Gacyk, l.91
† Krzysztof Teodor Zimny, l.76
† Elżbieta Boike, l.83
† Piotr Konrad Walkiewicz, l.85
† Wanda Apolonia Popławska, l.96
† Bogusław Jan Osowski, l.83
† Helena Jarzębińska, l.94
† Grażyna Fleming, l.67
† Bernadeta Maria Jurczuk, l.81
† Władysław Wiesław Furmański, l.75
† Halina Eugenia Drańczuk, l.90
† Zbigniew Jan Szot, l. 81
† Helena Damps, l.84
† Helena Morełowska, l.83
† Marek Jan Nogaj, l.49
† Blandyna Teresa Mak, l.70
† Marian Gabriel Dębski, l.75
† Ryszard Mądry, l.75
† Andrzej Zbigniew Szerszeń, l.68
† Karol Jan Gorzkiewicz, l.81
† Henryka Marcelina Borzymowska, l.83
† Barbara Łucja Cherek, l.72
† Andrzej Henryk Krukowski, l.65

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

"przetwarzanie danych osobowych jest zgodne z obowiązującymi przepisami RODO..."



intencje apostolstwa modlitwy

Módlmy się, aby Kościół w Chinach zachował wierność Ewangelii i wzrastał w jedności.

Módlmy się, aby wszystkie osoby pod wpływem uzależnień otrzymały pomoc i były otoczone opieką.

Módlmy się, aby diakoni, wierni służbie Słowa i ubogim, byli znakiem ożywiającym dla całego Kościoła.

Francisco

REKOLEKCJE PARAFIALNE

IV Niedziela Wielkiego Postu
22.03.2020

Nauka rekolekcyjna na
wszystkich Mszach św.

Poniedziałek - Środa
23-25.03.2020

Nauka rekolekcyjna po
Mszy św. o godz. 8, a także
podczas Eucharystii o godz. 18

Spowiedź rekolekcyjna
w środę 25.03. od godz. 17.



Rekolekcje poprowadzi **ks. dr Łukasz Biały** - adiunkt w Katedrze Mistyki Chrześcijańskiej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, postulator procesu beatyfikacyjnego s. Urszuli Napierskiej w stopniu diecezjalnym, wykładowca teologii duchowości w Gdańskim Seminarium Duchownym oraz Gdańskim Archidiecezjalnym Kolegium Teologicznym w Gdyni, wikariusz parafii pw. św. Wojciecha w Kielnie.



KONTAKT:
Ks. Jarosław Dittmer
Gdańsk – Oliwa, ul. Bpa Nowickiego 5
kom. 606 713 473

PENITENCJARZ ARCHIDIECEZJALNY

*duchowny upoważniony do udzielania rozgrzeszenia
w wypadku popełnienia najcięższych grzechów, których
rozwieszczenie podlega bezpośrednio papieżowi lub biskupowi.*

SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

Od 01 września do 30 czerwca

Kaplica Mariacka w Archikatedrze Oliwskiej

poniedziałek – piątek w godz. 15.00 – 17.00

poza wyznaczonymi godzinami oraz w innych miesiącach
możliwość spowiedzi po uzgodnieniu telefonicznym

DUSZPASTERSTWO

- rozmowa
- rozeznanie
- kierownictwo duchowe

Od 01 września do 30 czerwca

Dom Parafialny w Archikatedrze Oliwskiej

poniedziałek – piątek w godz. 9.00 – 13.00 oraz 17.00 – 19.00

po uzgodnieniu telefonicznym

więcej informacji na stronie
WWW.ARCHIKATEDRAOLIWA.PL

WIELKI TYDZIEŃ W ARCHIKATEDRZE

LITURGIA TRIDUUM PASCHALNEGO	
WIELKI CZWARTEK	10.00 – MSZA KRZYŻMA
	18.00 – MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ
WIELKI PIĄTEK	15.00 – DROGA KRZYŻOWA
	18.00 – LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ
WIELKA SOBOTA	20.00 – WIGILIA PASCHALNA
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA	6.00 – REZUREKCJA

SPOWIEDŹ W WIELKIM TYGODNIU (ARCHIKATEDRA)	
PONIEDZIAŁEK - ŚRODA	GODZ. 7:00 - 8:30 GODZ. 17:00 - 19:00
WIELKI CZWARTEK	DZIEŃ KAPŁAŃSKI NIE MA SPOWIEDZI !!!
WIELKI PIĄTEK	GODZ. 7:00 - 12:00 GODZ. 21:00 - 23:30
WIELKA SOBOTA	GODZ. 7:00 - 16:00

BŁOGOSŁAWIENSTWO POKARMÓW (KRUŻGANKI)	
WIELKA SOBOTA	GODZ. 10:00 - 16:30 (CO PÓŁ GODZINY)

ADORACJA W KAPLICY ADORACJI (CIEMNICY) KAPLICA MARIACKA	
WIELKI CZWARTEK: GODZ. 20.00 – 24.00	
20.00 – 21.00	Zapraszamy szczególnie członków Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ i Żywego Różańca
21.00 – 22.00	Zapraszamy szczególnie członków Domowego Kościoła
22.00 – 23.00	Zapraszamy szczególnie młodzież i studentów
23.00	Seminarium - Godzina czytań i Lamentacje
WIELKI PIĄTEK: GODZ. 7.00 – 17.00	
7.30	Seminarium - Jutrznia i Godzina czytań
9.00 – 10.00	Zapraszamy szczególnie członków Franciszkańskiego Zakonu Świeckich
10.00 – 11.00	Zapraszamy szczególnie przyjaciół Radia „Maryja” i Klub Seniora
11.00 – 12.00	Zapraszamy szczególnie członków KSM „Semper Fidelis” i Różańca Rodziców za Dzieci
12.00 – 13.00	Zapraszamy szczególnie Apostolat Maryjny

ADORACJA PRZY GROBIE ARCHIKATEDRA	
WIELKI PIĄTEK – GODZ. 20.00 – 24.00	
21.00 – 22.00	Zapraszamy szczególnie młodzież
22.00 – 23.00	Zapraszamy szczególnie członków Drogi Neokatechumenalnej
23.00	Seminarium - Adoracja
23.30	Seminarium - Lamentacje i Komplet
WIELKA SOBOTA: GODZ. 7.00 – 19.00	
7.00	Seminarium - Jutrznia, Godzina czytań i Lamentacje



BAZYLISZEK DLA NAJMŁODSZYCH

przygotowała Anna Czekała

QUIZ WIELKOPOSTNY

Wybierz jedną, poprawną odpowiedź spośród czterech możliwości.
Szukaj rozwiązania wewnątrz tego numeru „Trinitas”.

1. Ile trwa Wielki Post?

♦ A. 40 dni

♦ B. Tydzień

♦ C. Miesiąc

♦ D. Pół roku

2. Jak nazywamy nabożeństwo wielkopostne, w którym rozważamy mękę i śmierć Pana Jezusa?

♦ A. Roraty

♦ B. Droga Krzyżowa

♦ C. Litania

♦ D. Różaniec

3. Podczas posypywania głów popiołem kapłan wypowiada słowa:

♦ A. „Pan z Wami”

♦ B. „Ja odpuszczam Tobie grzechy, idź w pokój”

♦ C. „Prochem jesteś i w proch się obrócisz”

♦ D. „Przekażcie sobie znak pokoju”

4. Okres przygotowania do świąt Wielkanocy to:

♦ A. Karnawał

♦ B. Adwent

♦ C. Wielki Post

♦ D. Studniówka

**5. Kolor szaty kapłana
w okresie Wielkiego Postu to:**

♦ A. Czarny

♦ B. Fioletowy

♦ C. Biały

♦ D. Zielony

**6. W którym dniu tygodnia
rozpoczyna się Triduum Paschalne?**

♦ A. Czwartek

♦ B. Środa

♦ C. Niedziela

♦ D. Piątek

7. Na której górze umarł Jezus?

♦ A. Giewont

♦ B. Golgota

♦ C. Synaj

♦ D. Tabor

8. Kogo uwolniono zamiast Jezusa?

♦ A. Piotra

♦ B. Barabasza

♦ C. Jana Chrzciciela

♦ D. Judasza

9. Kim był Poncjusz Piłat?

♦ A. Faryzeuszem

♦ B. Ewangelistą

♦ C. Rzymskim Namiestnikiem

♦ D. Królem Żydowskim

CIASTO ORZECHOWE Z BIAŁĄ CZEKOLADĄ

Składniki:

200 g orzechów laskowych
2 szklanki mąki
1 szklanka cukru
3 jajka
łyżeczka proszku do pieczenia
1/3 szklanki oleju roślinnego (lub trochę więcej)
3/4 szklanki mleka
1 tabliczka białej czekolady (np. ok. 80 g bąbolady)

plus:

migdałowe słupki
polewa czekoladowa (lub rozpuszczona tabliczka czekolady)

Wykonanie:

1. Orzechy siekamy drobno. Czekoladę łamiemy na kawałki albo i drobniej, i wrzucamy do miski.
 2. Pozostałe składniki wrzucamy do miski (jajka wbijamy, wlewamy olej, mleko, wsypujemy mąkę, proszek do pieczenia i cukier). Wszystko miksujemy (ciasto jest dosyć gęste, można użyć grubszych końcówek miksera).
 3. Przelewamy masę na ciasto do wyłożonej papierem do pieczenia formy (używamy formy okrągłej – tortownicy – o średnicy ok. 25 cm). Wstawiamy na 45 minut do nagrzanego do 190°C piekarnika.
 4. Po wyjęciu i lekkim przestudzeniu polewamy ciasto gotową polewą czekoladową lub rozpuszczoną tabliczką czekolady i posypujemy słupkami migdałowymi.
- Smacznego !





Msza św. dziękczynna za 115 lat istnienia "czerwonej" szkoły w Oliwie, po której nastąpił koncert finałowy i wręczenie nagród laureatom X Wojewódzkiego Konkursu Kolęd.





Obchody 28. Światowego Dnia Chorego

